rozkojarzona rychłym nawróceniem
poranka zanurzam się po wierzchołek
myśli w zbyt bujnej trawie

noc rozkochana w cynicznych zmysłach
przeciwstawia się aniołom
wyrzeka pocałunku który pochopnie
mi wypożyczyłeś

jestem nieświadoma twoich własnych
przykazań do pudełka po zapałkach
chowam zagrożony wyginięciem
podmuch słońca

choć ból złorzeczy zdradzie choć papier
jest dziś nader nerwowy zbliżam się
do granicy wysypiska ludzi wymyślam temat
do rozmowy o niczym

papierowe niebo płonie w dłoniach
jaskółka niesiona wiatrem ginie
pod ciężarem błogosławieństwa

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 18.08.2022 07:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.